

Tomasz Koziello

ROLA KOBIETY W KONCEPCJACH IDEOWYCH LIGI POLSKICH RODZIN

Liga Polskich Rodzin (LPR), partia istniejąca od 2001 r., podczas pierwszej dekady XXI w. była najsilniejszym ugrupowaniem politycznym nurtu narodowego w Polsce. Do jej najważniejszych wartości ideowych zaliczały się naród i rodzina. Naród określano jako dziejową wspólnotę pokoleń przekazujących sobie wzorce kulturowe, religijne i moralne, szanujących dzieła przodków oraz dążących do rozwoju i zapewnienia godnego życia potomkom. Uznany został za najwyższe naturalne zrzeczenie międzyludzkie, przez co LPR traktowała go jako jedyne suwerena Rzeczypospolitej, którego interesom powinna zostać podporządkowana cała polityka państwa (Maj C., Maj E. 2007: 259–260; Grzesik-Robak 2008: 111). W programie z 2003 r. zapisano: „Wszelka działalność organów Państwa, polityka wewnętrzna jak i zagraniczna, mają służyć przede wszystkim dobru Narodu Polskiego” (*Program* 2003: 1). Rodzina stanowiła zaś integralną część narodu, jego podstawową komórkę społeczną, bez której wspólnota narodowa, traktowana jako rodzina rodzin, nie mogła właściwie funkcjonować. Realizowała bowiem kilka najważniejszych ról niezbędnych dla normalnej egzystencji i rozwoju narodu. Do nich zaliczano: utrzymywanie ciągłości biologicznej społeczności przez prokreację, wychowanie Polaków na moralnych ludzi i dobrych obywateli, przygotowanie do dorosłego życia przez przekazanie odpowiedniej wiedzy i umiejętności praktycznych oraz wpływanie na życie gospodarcze za pomocą kreowania popytu i uczenia oszczędności (SI Sejm: IV/druk 1546 i 3655, V/druk 679 i 1477). W uchwale z 2006 r. napisano, że w rodzinie „kształtuje się nasza codzienność” oraz „nasza kulturowa i narodowa przyszłość” (SI Sejm: V/druk 679).

Na podstawie przekonania o dużym znaczeniu rodziny LPR sformułowała postulat na temat istoty i roli kobiety w życiu społecznym.

Stojąc na stanowisku, że jedynie normalna rodzina może wypełniać swoje funkcje, ideolodzy partii wyjaśniali, czym dla nich była „normalność”. Za wspólnotę spełniającą to kryterium uznawali małżeństwo, czyli poświadczony prawem związek kobiety i mężczyzny, mający możliwość spełniania funkcji prokreacyjnej. Kobieta i mężczyzna musieli w rodzinie spełniać określone role związane ze swoją płcią i wynikającymi z niej cechami fizycznymi i psychicznymi. Tym samym mieli uzupełniać się wzajemnie w wypełnianiu swoich obowiązków i tworzyć harmonijny związek międzyludzki, którego członkowie szanowaliby się nawzajem i traktowali jako równoprawni partnerzy. Tylko rodzina zbudowana na takiej konstrukcji mogła bowiem wypełniać swoje funkcje wychowawcze, społeczne i ekonomiczne. Oznaczało to, że bez określenia odpowiedniej pozycji kobiety w sferze prywatnej i publicznej nie było możliwe zrealizowanie powyższego postulatu (SI LPR: 28 VI 2006; SI Sejm: IV/pos. 50; SI PE: 25 V 2005; SI Wierzejski: 9 IX 2006 i 1 III 2008). W uchwale z 2004 r. napisano: „»Różność« psychiczna i fizyczna mężczyzny i kobiety warunkuje inne, w tym również społeczne, zadania, jakie stoją przed ludźmi obu płci” (SI Sejm, IV/druk 3599).

Miejsce kobiety w społeczeństwie, zdaniem liderów LPR, wynikało z cech psychofizycznych związanych z jej płcią. Pierwszą znaczącą cechą był fakt, że tylko ona może zajść w ciążę i urodzić dziecko, z tej racji jedynie kobieta pełni rolę matki, chroniąc nienarodzone życie i pozwalając nowemu człowiekowi przyjść na świat. Jest też słabsza fizycznie od mężczyzny, delikatniejsza, przez co nie może wykonywać cięższych prac, wymagających wielkiego wysiłku. Kobieta posiada też inną od mężczyzny konstrukcję psychiczno-emocjonalną. Uważano, że jest bardziej wrażliwa w stosunku do innych ludzi, uczuciowa i serdeczna, co wyraża się w jej troskliwości, opiekuńczości i poświęceniu wobec nich. Twierdzono, że lepiej ma rozwinięte narządy zmysłów – smak, węch, dotyk, słuch, wzrok – tym samym może w większym stopniu odczytywać stan emocjonalny drugiego człowieka i odpowiednio na niego reagować. W przeciwieństwie jednak do mężczyzny, jak twierdzili ideolodzy LPR, kobieta nie ma podzielnej uwagi, koncentruje się całkowicie na jednym problemie, a pomija inne, nie potrafi oddzielić emocji od myślenia i często podejmuje decyzje pod wpływem impulsu i uczucia, a nie rozumu (SI Sejm: IV/pos. 50, V/pos. 12; SI PE: 8 III 2005, 25 V 2005 i 14 III 2006; SI Wierzejski: 1 i 2 III 2008; SI Opoka: III 2006). Wojciech Wierzejski, wiceprezes Zarządu Głównego LPR, scharakteryzował

różnice między obu płciami: „Spontaniczna tendencja i wrodzone predyspozycje kobiece, by żyć bardziej w świecie osób, podczas gdy mężczyźni w świecie rzeczy” (SI Wierzejski: 1 III 2008).

Powyższe cechy determinowały rolę, jaką LPR przypisywała kobietom w strukturze społecznej. Uważano, że głównym powołaniem kobiety jest życie rodzinne: troska o męża i dzieci oraz dbałość o rodzinę i bliskie relacje między jej członkami. Swoje stanowisko uzasadniano żeńskimi cechami psychofizycznymi. Twierdzono, że skoro kobieta daje życie dziecku i ma bardziej wrażliwą naturę od mężczyzny, to powinna zająć się rodziną i domem, ponieważ nikt inny nie będzie spełniał tak dobrze obowiązków wychowawczych i opiekuńczych. Wśród najważniejszych funkcji, jakie powinna spełniać w rodzinnej wspólnoty, wymieniano na pierwszym miejscu realizację roli żony i matki. Według LPR każda kobieta będąca w związku powinna dążyć do sfinalizowania go przez małżeństwo i utworzenia nowej rodziny. Do jej obowiązków w tej wspólnoty należy wierność, oddanie i miłość względem męża. Jednocześnie jako mężatka nie może uchylać się od powinności poszerzania rodziny, czyli rodzenia i opieki nad dziećmi. Będąc matką, musi im zapewnić troskę, czułość i miłość rodzicielską, gdyż zwłaszcza w pierwszym okresie po narodzinach każde dziecko potrzebuje bliskości macierzyńskiej bardziej niż ojcowskiej, aby móc normalnie się rozwijać. Wśród innych funkcji przypisywanych kobiecie w życiu rodzinnym wymieniano rolę wychowawczynie, nauczycielki i gospodyni domowej. W pierwszych dwóch przypadkach Liga stała na stanowisku, że matka, będąc blisko dziecka, ma obowiązek przekazywać mu podstawowe wartości moralne i narodowe oraz uczyć umiejętności i wiedzy potrzebnych w dorosłym życiu. Trzecia rola polegała natomiast na zapewnieniu rodzinie jak najlepszych warunków życia przez dbałość o dom i jego otoczenie, troskę, aby był zawsze czysty i zadbane, i stwarzanie przyjaznej atmosfery w rodzinnym środowisku. Popierano więc takie kobiety, które rezygnując z kariery zawodowej, decydowały się na macierzyństwo i wychowywanie dzieci, uważając, że w ten sposób najpełniej realizują swoje powołanie życiowe (SI LPR: 28 VI 2006; SI Sejm: IV/pos. 50; SI PE: 8 III 2005 i 25 V 2005; SI Wierzejski: 9 IX 2006 i 20 IX 2006; SI Opoka: IV 2004 i III 2006; Giertych 2003: 15). Wierzejski napisał: „Podstawowym powołaniem kobiety jest być dobrą żoną i dobrą matką” (SI Wierzejski: 9 IX 2006).

Praca kobiet w domu, jak zgodnie powtarzali liderzy Ligi, przynosiła społeczeństwu korzyści duchowe i materialne. Do pierwszych zali-

czano stworzenie dzieciom warunków do prawidłowego rozwoju emocjonalnego i intelektualnego przez zapewnienie im stałej i troskliwej opieki ze strony matki. W ten sposób młode pokolenie wyrastało na moralnych ludzi, ucząc się od rodziców właściwych wartości i zachowań. Miało to w założeniu zmniejszać patologie społeczne i redukować zapotrzebowanie na domy dziecka (dzieci były pod opieką matki), zakłady poprawcze (wychowanie w normalnej rodzinie zapobiegało dewiacjom i amoralnym postawom) i domy opieki społecznej (wychowane w duchu moralnym dzieci zajmują się swoimi starymi rodzicami). Jednocześnie macierzyńskie wychowanie dawało społeczeństwu osoby posiadające pewne umiejętności i predyspozycje przydatne w dorosłym życiu i służące rozwojowi wspólnoty narodowej. Z korzyści materialnych wymieniano przede wszystkim oszczędności, jakie praca kobiety w domu może przynieść. Pierwszą z nich było zmniejszenie bezrobocia – kobiety rezygnujące z kariery zawodowej zwalniały miejsca pracy dla bezrobotnych mężczyzn, same zaś realizowały swoje powołanie w domu, pozostając na utrzymaniu męża. Drugą korzyść widziano natomiast w znaczącym ograniczeniu wydatków publicznych na żłobki i przedszkola (SI Sejm: V/pos. 12 i pos. 17; SI PE: 12 X 2005; Giertych 2003: 14–15; Jackowski 2004: 50; Wierzejski 2005: 4; SI Opoka: IV 2004 i III 2005). Zdaniem Macieja Giertycha, wiceprzewodniczącego Rady Politycznej LPR, aktywność kobiet w życiu rodzinnym przyczyni się do tego, że państwo „będzie miało więcej szczęśliwych kobiet, szczęśliwych dzieci i szczęśliwych mężów” (SI PE: 12 X 2005).

Liga Polskich Rodzin, doceniając pracę kobiet w domu i uznając ją za ich najważniejsze powołanie, nie potępiała jednak tych, które decydowały się podejmować pracę zawodową. Co więcej, wielu jej liderów twierdziło, że obowiązkiem kobiet jest rozwój umysłowy, aby nie ustępowały mężczyznom w życiu publicznym. Uważali, że kobieta, chcąc dobrze wypełniać swoje obowiązki wychowawczynie i nauczycielki dzieci, musi sama posiadać odpowiednią wiedzę i umiejętności, aby przekazywać je potomstwu. Może je zdobyć jedynie dzięki aktywności zawodowej, zdobywaniu nowych doświadczeń i doksztalcaniu się na różnych kursach i studiach. Dlatego popierali ten proces, a czasem nawet nakazywali kobietom, aby realizowały się zawodowo w różnych dziedzinach życia społecznego – gospodarce, kulturze czy polityce, i w ten sposób przyczyniały się do podniesienia poziomu intelektualnego społeczeństwa oraz jego rozwoju duchowego i materialnego, jednocześnie wspierając mężczyzn w wypełnianiu ich obowiązków lub za-

stępując w pełnieniu różnych funkcji publicznych. Przestrzegano jednak, aby kariera zawodowa kobiet nie była realizowana kosztem życia rodzinnego, tylko stanowiła ich drugi rodzaj aktywności (SI LPR: 1 XII 2005 i 28 VI 2006; SI Sejm: V/pos.12 i 17; SI PE: 5 VII 2005; SI Wierzejski: 9 IX 2006 i 20 IX 2006). Andrzej Mańka, wiceprezes Zarządu Głównego LPR, powiedział, że kobieta „powinna łączyć swoje talenty zawodowe z macierzyństwem” (SI Sejm: V/pos. 12).

Chcąc stworzyć model społeczny, w którym kobiety mogłyby prawidłowo wypełniać swoje obowiązki rodzinne lub też łączyć je z zawodowymi, LPR wypracowała kilka postulatów, które uważała za konieczne do realizacji. Podstawową kwestią miała być zmiana mentalności społecznej. Liderzy partii zwracali uwagę na dyskryminację kobiet, które rezygnowały z pracy na rzecz poświęcenia się dzieciom. Ta dyskryminacja miała charakter zarówno materialny (pozbawienie matek pensji, a tym samym środków utrzymania i możliwości odprowadzania składek emerytalnych), jak i moralny (traktowanie takich kobiet jako niepracujących, które musi utrzymywać państwo). Taka sytuacja, jak twierdzili, zmuszała kobiety do rezygnacji z macierzyństwa ze względu na potrzebę zabezpieczenia materialnego oraz z obawy przed pogardą ze strony innych ludzi. Dlatego też żądali szacunku dla matek zarówno ze strony państwa, jak i społeczeństwa. Wychodząc z założenia, że opieka nad dziećmi i ich wychowanie stanowi jedno z najważniejszych zadań obywatelskich, domagali się wprowadzenia do przepisów zawodu „gospodyni domowa” i zrównania go z innymi zawodami na płaszczyźnie społecznej i gospodarczej. Uważali, że jedynie dowartościowanie roli kobiet w rodzinie zachęci je do częstszego niż dotychczas wybierania powołania macierzyńskiego. Co więcej, model nowoczesnej rodziny według LPR zakładał, że obowiązkami domowymi małżonkowie powinni się dzielić w miarę możliwości – mąż musiał wspierać żonę w pracach domowych, tym bardziej wtedy, kiedy była w ciąży lub zajmowała się małym dzieckiem. W ten sposób mogła wytworzyć się między kobietą i mężczyzną partnerska relacja, w której żadna ze stron nie była uznawana za gorszą, lecz za równoprawne względem siebie (SI Sejm: IV/pos. 26, V/pos. 36; SI PE: 12 X 2005 i 14 III 2006; Giertych 2005: 14; Jackowski 2004: 50; SI Wierzejski: 9 IX 2006, 20 IX 2006 i 1 III 2008; SI Opoka: IV 2004 i III 2005). Giertych, oceniając pracę domową kobiet, powiedział: „Tę pracę trzeba dowartościować i uznać za wartą co najmniej tyle co praca mężczyzn” (SI PE: 14 III 2006).

LPR wystąpiła też z dwoma rodzajami postulatów, które miały zrealizować szczegółowo plan wsparcia kobiet w wypełnianiu ich roli

deklarowanej przez partię. Pierwsze z nich obejmowały pomoc dla matek decydujących się zrezygnować z pracy zawodowej na rzecz wychowywania dzieci. Do nich zaliczano różnego rodzaju świadczenia rodzinne. Najważniejszym pomysłem było wypłacanie kobietom zasiłków wychowawczych z budżetu państwa. Początkowo te zasiłki miały obejmować wszystkie kobiety, a ich wysokość wahała się w zależności od liczby potomstwa. Matki z jednym dzieckiem otrzymywałyby 10% średniej krajowej (która w 2005 r., w okresie kiedy LPR wystąpiła z propozycją, wynosiła 2400 zł brutto), posiadające dwójkę dzieci – 25%, trójkę – 75%, a czwórkę i więcej – 100%. W późniejszym okresie jednak zmniejszono liczbę kobiet uprawnionych do świadczeń, przyznając je tylko tym matkom, które wychowywały czwórkę lub więcej dzieci do ukończenia przez nie 16 roku życia (chyba że się uczą), a kwotę ustalono w wysokości najniższego wynagrodzenia, które wówczas, w 2006 r., wynosiło 850 zł brutto. Zasiłki miały zrekompensować kobietom w pewnym stopniu brak zarobków wynikających z rezygnacji z pracy zawodowej oraz wspomóc budżet rodzinny obciążony finansowo kosztami opieki i wychowywania potomstwa. Wśród innych form wspierania matek niepracujących zawodowo ugrupowanie wymieniało także odprowadzanie przez państwo do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych składek emerytalnych oraz wprowadzenie dodatków emerytalnych. Pierwsze świadczenie miało przysługiwać kobietom, które wychowywały co najmniej trójkę dzieci do ukończenia przez nie 16 roku życia. Drugie natomiast przysługiwałoby każdej matce i wynosiłoby 560 zł netto. Oba świadczenia miały na celu stworzenie pewnej rekompensaty dla kobiet, które poświęciły się obowiązkom wychowawczym i nie mogły przez pracę zawodową wypracować większej emerytury. Stanowiły więc wsparcie finansowe na bieżące wydatki oraz zabezpieczenie materialne na przyszłość (SI LPR: 13 VI 2005, 1 XII 2005, 16 XII 2005 i 8 VI 2006; SI Sejm: V/pos. 26; SI PE: 12 X 2005; Giertych 2003: 15; Wierzejski 2005: 4; SI Wierzejski: 9 IX 2006; SI Opoka: III 2005). Wszystkie powyższe świadczenia miały być materialnym bodźcem do podejmowania przez kobiety roli matki, ponieważ, zdaniem Giertycha, wiele z nich chce się realizować w życiu rodzinnym, lecz ważne, „by było to ekonomicznie możliwe” (SI Opoka: III 2005).

Drugi rodzaj postulatów obejmował działania mające na celu pomoc kobietom, które chciałyby realizować się w roli matki, nie rezygnując jednak z pracy zawodowej. Według LPR polegałoby to na ochronie stosunku pracy takiej kobiety i umożliwieniu jej bezstresowe-

go powrotu do zawodu po okresie związanym z urodzeniem i/lub wychowaniem potomka. W tym celu proponowano wydłużenie urlopu macierzyńskiego w ten sposób, aby matka mogła jak najdłużej przebywać z dzieckiem w pierwszym okresie jego życia, ważnym, jak uważano, dla rozwoju psychicznego i emocjonalnego człowieka. Najpierw postulowano, aby wynosił on rok, potem zmniejszono jego wymiar do 26 tygodni (przy pierwszym dziecku), 28 tygodni (przy drugim i kolejnych dzieciach) oraz 39 tygodni (przy urodzeniu więcej niż 1 dziecka za jednym razem). Była to jednak i tak propozycja wydłużenia w każdym przypadku urlopu macierzyńskiego o 10 tygodni w stosunku do ówczesnie obowiązujących przepisów. Liga żądała również zagwarantowania w prawie ochrony dla kobiet po powrocie z urlopu macierzyńskiego i wychowawczego. Ta ochrona miała wynosić 2,5 roku po zakończeniu pierwszego z urlopów. W przypadku drugiego nie podawano konkretnego okresu. Chodziło o to, aby kobieta, decydując się na zostanie matką, miała komfort psychiczny, że nie zostanie ukarana przez pracodawcę zwolnieniem po przyjściu ponownie do pracy. Deklarowano również inne rozwiązania prokobiece. Do nich należy zaliczyć możliwość przekazania części urlopu macierzyńskiego ojcu dziecka w sytuacji, kiedy kobieta byłaby zmuszona do szybkiego powrotu do pracy. Inną formą ochrony matek pracujących byłoby ustalenie dla nich elastycznego czasu pracy w okresie, w którym przysługiwałoby im prawo do urlopu wychowawczego. Kobiety mogłyby wówczas krócej pracować i żądać od pracodawcy dostosowania ich godzin zatrudnienia do obowiązków związanych z opieką nad dzieckiem (SI LPR: 4 X 2005, 16 XII 2005, 9 I 2006 i 8 II 2006; SI Sejm: IV/pos. 6, V/pos. 12 i pos. 26; SI Wierzejski: 9 IX 2006 i 20 IX 2006). Zdaniem Mańki „Liga wychodzi naprzeciw wszystkim matkom, także tym, które nie chcą rezygnować z kariery zawodowej i jednocześnie chcą wychowywać dzieci” (SI LPR: 8 II 2006).

Wspieranie matek aktywnych zawodowo przez LPR dotyczyło również innych aspektów. Jednym z nich było zapewnienie kobiecie bliższego kontaktu z dzieckiem nawet w czasie jej pracy. Polegało to na zachęcaniu właścicieli przedsiębiorstw do tworzenia przedszkoli przyzakładowych, których koszty założenia i funkcjonowania mogłyby odliczyć od podatku. Celem takiej reformy było wprowadzenie możliwości dłuższego przebywania matki z dzieckiem, ponieważ byłaby przy nim w drodze do pracy i powrotnej, a także w przerwie mogłaby je odwiedzić. Innym postulatem było wprowadzenie zakazu pracy niekoniecznej w niedziele i święta. Uważano, że te dni są potrzebne na wypoczynek rodzinny i nie można zmuszać pracowników, by obowiązani byli wów-

czas świadczyć pracę. Zwracano zwłaszcza uwagę na handel, gdzie, jak twierdzono, pracuje większość kobiet. Zmuszanie ich do pracy w te dni uniemożliwiało im bliższy kontakt z mężami i dziećmi, a tym samym osłabiało więzi rodzinne. Drugi aspekt stanowiła pomoc państwa w zajmowaniu się dzieckiem. Temu miało służyć m.in. stworzenie systemu zajęć pozalekcyjnych w szkole. Umożliwiłoby to zmęczonej kobiecie odpoczynek po powrocie do domu, podczas gdy jej dziecko byłoby zajęte w szkole. LPR popierała także ideę telepracy, czyli pracy wykonywanej w domu za pomocą komputera. Uważano, że dzięki takiemu rozwiązaniu matka mogłaby równocześnie wykonywać swoje obowiązki służbowe oraz kontrolować, co się dzieje w domu i co robią dzieci. Nie mniej ważną rolę i jedną z najistotniejszych w postulatach prokobiecych, odnoszącą się zarówno do matek, jak też kobiet samotnych i bezdzietnych, odgrywała zapłata. Liderzy partii uważali, że kobieta nie może być dyskryminowana ze względu na swoją płć. Twierdzili więc, że powinna być sprawiedliwie wynagradzana, zgodnie ze swoim stanowiskiem i wykonywaną pracą, i pracodawcy muszą przestrzegać wykonywania tego obowiązku (SI LPR: 12 IX 2004, 30 XII 2005, 9 I 2006 i 28 VI 2006; SI Sejm: V/pos. 26, 39 i 46; SI Wierzejski: 9 i 20 IX 2006). Wiceprezes Zarządu Głównego LPR Robert Strąk powiedział, że państwo powinno „pomóc uaktywnić zawodowo młode kobiety czy kobiety w średnim wieku, które mają dzieci” (SI Sejm: V/pos. 46).

Kobiety, według stanowiska LPR, miały za zadanie realizować się przede wszystkim w rodzinie jako żony i matki. Do tego były powołane dzięki posiadanym cechom psychofizycznym, które wymieniali liderzy partii: wrażliwości, trosce, opiekuńczości i serdeczności wobec innych. Bez wypełniania przez nie tej roli żadna rodzina nie mogłaby prawidłowo funkcjonować, a wadliwa rodzina stanowiła osłabienie wspólnoty narodowej, będącej dla Ligi jedną z głównych wartości. Stąd też żądano od kobiet, aby nie uchylały się od spełniania swoich rodzinnych obowiązków. Nie sprzeciwiano się natomiast realizacji przez nie kariery zawodowej i aktywności w życiu publicznym, domagano się jednak, aby nie robiły tego kosztem swoich powinności. Z tego względu ugrupowanie wysuwało różne postulaty, aby zachęcić kobiety do bycia matkami i żonami oraz stworzyć system, który umożliwiłby im wypełnianie powyższych ról. Kobieta mogła, ich zdaniem, poświęcić się całkowicie macierzyństwu i życiu rodzinnemu lub umiejętnie połączyć tę funkcję z karierą zawodową, trzeba jej było tylko dać warunki do podjęcia odpowiedniej decyzji co do przyszłej drogi życiowej. I taką możliwość deklarowała Liga Polskich Rodzin.

Bibliografia

- Blog Wojciecha Wierzejskiego, <http://www.wierzejski.blog.onet.pl> (SI Wierzejski).
- Giertych M., 2003, *Demografia i imigracja*, „Racja Polska”, 25 V 2003, nr 13.
- Grzesik-Robak A., 2008, *Polskie partie polityczne wobec integracji Polski ze Wspólnotami Europejskimi/Unią Europejską (1989–2004)*, Toruń.
- Jackowski J.M., 2004, *Kapitał ludzki*, „Racja Polska”, XI 2004.
- Maj C., Maj E., 2007, *Narodowe ugrupowania polityczne w Polsce 1989–2001*, Lublin. *Program gospodarczy*, 2003, Warszawa.
- Strona internetowa Ligi Polskich Rodzin, <http://www.lpr.pl> (SI LPR).
- Strona internetowa „Opoki w Kraju”, <http://www.opoka.giertych.pl> (SI Opoka).
- Strona internetowa Parlamentu Europejskiego, <http://www.europarl.europa.eu/pl> (SI PE).
- Strona internetowa Sejmu RP, <http://www.sejm.gov.pl> (SI Sejm).
- Wierzejski W., 2005, *Idziemy na wojnę o polską rodzinę*, „Myśl Polska”, 28 VIII 2005, nr 35.

Tomasz Koziello, THE ROLE OF THE WOMAN IN IDEOLOGICAL CONCEPTIONS OF LIGA POLSKICH RODZIN

Abstract

According to the attitude of Liga Polskich Rodzin (LPR) women should accomplish their life mission as members of families – wives and mothers, as they are characterized by sensitivity, care, protectiveness and cordiality towards other people. The leaders of LPR thought, that unwillingness of women to execute family duties could weaken a family and make its proper functioning impossible. Weak family would diminish condition of the nation, which was one of the most important values for LPR, so the party demanded accomplishment of family duties from women. On the other hand, LPR didn't object professional career and activity in public life by women, but wanted that they follow their vocation. The best solution for LPR was combining two roles by woman: wife and mother in private life, and successful employee in professional one.

Keys words: political thought, Polish national movement, modern history, Poland